

Pięć lat po premierze kia venga powraca w nowej, jeszcze lepszej odsłonie

# To samochód dla całej rodziny



**Nowa venga ma powiększony grill chłodnicy w kształcie paszczy tygrysa, zmodyfikowano również dolny wlot powietrza wraz z zintegrowanymi lampami przeciwmgielnymi i światłami LED do jazdy dziennej.**

**K**ia venga jest teraz jeszcze bardziej praktyczna, funkcjonalna i niezawodna. Jej najnowsza odsłona zachwyca stylistyką zarówno przedniej, jak i tylnej części nadwozia oraz bardziej dopracowanym wnętrzem.

Po pierwsze przeprojektowany został przód samochodu. Nowa venga ma powiększony grill chłodnicy w kształcie paszczy tygrysa, zmodyfikowano również dolny wlot powietrza wraz z zintegrowanymi lampami przeciwmgielnymi i światłami LED do jazdy dziennej (DRL) co upodabnia vengę do większego modelu segmentu MPV – carensa. Natomiast z tyłu nadwozia uwagę przyciąga pozioma chromowana listwa, łącząca nowe lampy tylne ze światłami diodowymi. Nabywca nowej vengi będzie miał także do wyboru nowe wzory felg z lekkiego stopu o większej średnicy 16- i 17 cali.

## Nowe wnętrze

Wewnątrz nowej vengi są elementy podkreślające wyższą jakość wykończenia, takie jak np. nakładki z ciemniejszego metalu z jasnymi akcentami, ale przede wszystkim całkiem nowa konsola centralna z systemem nawigacji. Na ekranie wyświetla się również obraz z kamery cofania, co ułatwia wykonywanie tego manewru. Nowe wnętrze jest nie tylko eleganckie, ale również niezwykle przestronne. Kia venga ma niezwykle duży rozstaw osi jak

na swoją klasę (2615 mm) oraz wysoką linię dachu (1600 mm). Dzielona w proporcji 60:40 tylna kanapa jest przesuwana w zakresie 130 mm. Ponadto można ją złożyć na płasko, tworząc dużą przestrzeń bagażową.

## Cała gama silników

Gama jednostek napędowych nowej kii vengi obejmuje aż siedem silników benzynowych i wysokoprężnych, o pojemnościach 1,4 i 1,6 litra. Rozwijają one moc od 77 do 128 KM. Dostępne są z mechanicznymi skrzyniami biegów o 5 lub 6 przełożeniach lub z 4-biegową przekładnią automatyczną. My testowaliśmy kię vengę z silnikiem benzynowym 1,4 litra i mocy 90 KM od jedyne go autoryzowanego dealera Kia w regionie - Szic Opolę. Motor jest elastyczny, przyzwoicie przyspiesza i nie jest łasy na paliwo (patrz ramka). Auto testowe wyposażone było w układ Start/Stop (ISG), który wpływa na obniżenie zużycia paliwa. Model miał też w układ podpowiadający kierowcy, kiedy powinien zmienić bieg, by spalanie było jak najniższe. Kia venga ma też komfortowe wyposażenie. W testowanej wersji Business Line ma m.in. automatyczną klimatyzację, czujniki parkowania, system nawigacji z obsługą w języku polskim i siedmio-calowym ekranem dotykowym, kamerę cofania, elektrycznie sterowane szyby i lusterka, czujniki deszczu, centralny zamek, światła przeciwmgielne. Producent postawił również na bezpieczeń-

stwo. Venga ma m.in. sześć poduszek powietrznych, system stabilizacji toru jazdy ESC, zapobiegający blokowaniu się kół podczas hamowania ABS, rozdziału siły hamowania EBD, wspomaganie hamowania BAS, automatycznego włączania świateł awaryjnych podczas nagłego hamowania ESS, kontroli trakcji TCS, wspomagający pokonywanie podjazdów HAC, aktywne zagłówki foteli przednich, czy automatyczna blokadę drzwi podczas jazdy. Cena testowanego modelu 54 990 zł. Najtańsza wersja S kosztuje 48 990 zł. Samochód ma też siedmioletnią gwarancję lub 150 tys. km. Jazdy testowe dostępne są każdego dnia w salonie przy ul. Krapkowickiej 14 w Opolu.

## Dane techniczne

● **Kia venga, 1,4 benzyna**  
Długość - 4075 mm, szerokość 1765 mm, wysokość 1600 mm, rozstaw osi 2615 mm  
Minimalny promień skrętu - 5 m  
Pojemność bagażnika - 440-552 litry  
Masa własna - 1178 kg  
Moc - 90 KM  
Maksymalny moment obrotowy - 137/4000 (Nm/obr.min)  
Prędkość maks. - 167 km/h  
Przyspieszenie 0-100 km/h - 12,9 s  
Spalanie - 6,6/5,1/5,6  
Droga hamowania 100 km/h - 0 - 39 m



Venga po liftingu ma całkiem nową konsolę centralną z systemem nawigacji. Na ekranie wyświetla się również obraz z kamery cofania, co ułatwia wykonywanie tego manewru.

Z tyłu uwagę przyciąga pozioma chromowana listwa, łącząca nowe lampy tylne ze światłami diodowymi.



FOT. KIA